

Zofia Sawaniewska-Mochowa

ORCID: 0000-0003-2916-6736

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Włodzimierz Moch

ORCID: 0000-0003-4933-8558

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Przekleństwa w gwarach kujawskich. Rekonesans

Streszczenie

Nasz rekonesans na temat ludowych aktów agresji werbalnej odnosimy do materiału gwarowego z Kujaw. Przykłady, głównie środki leksykalne, związki frazeologiczne z charakterystycznie nacechowanymi elementami, formuły trybu życzącego, czerpiemy z I tomu *Słownika gwary i kultury Kujaw* oraz jego kartoteki. Jako składniki przekleństw i obelg w kujawskim materiale gwarowym występują takie komponenty, jak: diabeł, pies, rakarz, świnia. Wśród aktów agresji werbalnej pojawiają się liczne klątwy/zaklęcia, zwłaszcza sprowadzające chorobę. Pod względem zasobu klątw wyróżniają się te z użyciem komponentów: *morówka, bodaj/bodej/a bodej, idź do ślaka*.

Słowa kluczowe: Kujawy, gwary, agresja werbalna, przekleństwo, klątwa, obelga

Motto:

Bo wszak klątwa dosięga człowieka, niżli czarna morówka zawziętsza
(KZ 235).

Zastanawialiśmy się, czy wybór problematyki naszego artykułu nie będzie swego rodzaju dysonansem czy niestosownością w publikacji dedykowanej pamięci Profesora Bogdana Walczaka, a więc obligującej do przedstawienia analiz opartych na korpusie źródeł doniosłych z perspektywy historii języka/języków i kultury słowa. Żywiąc przekonanie, że wyjątkowa osobowość Profesora i Jego głęboko humanistyczny ogląd świata i człowieka kierowały również Jego zainteresowania ku różnym formom komunikacji językowej w przestrzeni regionów, proponujemy przyjrzenie się przekleństwom gwarowym, w zdecydowanej większości niewystępującym w polszczyźnie ogólnej lub uznawanym za recesywne (ujęcie dyferencjalne). Wybieramy do wstępnej analizy kujawski materiał gwarowy odzwierciedlający akty agresji werbalnej obecne w relacjach społecznych mieszkańców wsi, spełniające często funkcje magiczne (sprawcze), charakterystyczne dla klątwy w pojęciu ludowym.

Literatura dotycząca przekleństw w odniesieniu do polszczyzny ogólnej jest stosunkowo bogata, żeby przykładowo przywołać prace Macieja Grochowskiego¹, Renaty Przybylskiej² czy Marii Peisert³. Do kultury ludowej odnosi je Anna Engelking⁴. Samo pojęcie *przekleństwa* ma niejedno znaczenie. Definicja w WSJP PAN brzmi: „słowo lub ciąg słów wypowiedziany jako emocjonalna reakcja na pewne zdarzenie”, a hasło ilustrują następujące połączenia: *przekleństwo* może być „chamskie, ohydne, ordynarne, wulgarne, wyrafinowane, wyszukane, soczyste, ciche”. Innym rozumieniem wyrazu *przekleństwo* jest *klątwa*, czyli „słowa wypowiedziane pod adresem kogoś, o którym mówiący sądzi, że ich wypowiedzenie spowoduje w przyszłości jakieś złe skutki dla tej osoby”, czyli przekleństwo jest rozumiane jako akt sprawczy, który ma spowodować zło, cierpienie, choroby a nawet śmierć na adresata wypowiedzi (WSJP PAN).

R. Przybylska podkreśla negatywne wartościowanie *przekleństw*, ale dodaje, że „mogą być w pewnych sytuacjach użyte do wyrażenia aprobaty i podziwu”. Jako jedna z pierwszych badaczek zauważyła, że „genetycznie używanie przekleństw wiązało się z realizacją funkcji magicznej języka. Miały one charakter tzw. złych życzeń, np. *niech cię cholera weźmie*, lub odsyłały odbiorcę albo jakiś obiekt w krąg oddziaływania zła, np.: *idź do diabła, wynoś się do cholery* itp.”⁵.

M. Grochowski uściśla pojęcie *przekleństwa* i łączy je z aktem mowy: „jednostka leksykalna, za pomocą której mówiący może w sposób spontaniczny ujawniać swoje emocje względem czegoś lub kogoś”. Równocześnie wskazuje na trzy jego sensy: wartościujący, instrumentalny i wyrażeniowy, przypominając, że w kulturze ludowej i religijnej sens instrumentalny przekleństw jest motywowany wiarą w magiczną moc słów, w to, że „przez wypowiedzianie określonych formuł słownych (klątw, zaklęć) mogą spełniać się wyrażone w nich życzenia ludzi, by komuś stało się coś złego”⁶.

A. Engelking zwraca uwagę na nawarstwienie polisemii i synonimii w polu tematycznym *klątwa* i *przeklinanie*. Na przykład leksem *kląć*, od którego pochodzą nazwy pojęć *przekleństwo* i *klątwa*, jest wieloznaczny, gdyż oznacza nie tylko ‘złorzeczyć, wymyślać’, ale także ‘rzucić klątwę’, ‘przysięgać’ (*kląć się*), ‘błagać’ (*kląć kogo*); *przekleństwo* to ‘anatema’ i ‘wyzwisko’; *zaklęcie* – ‘magiczna formuła’, ‘błaganie’, ‘przysięga’ (*zaklęcie się*)⁷.

¹ Zob. M. Grochowski, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa 1995.

² Zob. R. Przybylska, *Co się komu „ciśnie na usta”, czyli o pewnym typie wyrażań ekspresywnych*, „Język Polski” 1986, z. 5, s. 347-351.

³ Zob. M. Peisert, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław 2004.

⁴ Zob. A. Engelking, *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, wyd. 2 popr. i uzupełn., Warszawa 2010.

⁵ R. Przybylska, op. cit., s. 347-348.

⁶ M. Grochowski, op. cit., s. 12.

⁷ A. Engelking, op. cit., s. 100.

M. Peisert wśród form agresji językowej wymienia (i omawia): *bluźnierstwa*, *blasfemie* (bluźnierstwa o charakterze religijnym), *złorzeczenia*, *klątwę kościelną* i *przeklinanie z użyciem nazw diabła, piekła i innych „sił nieczystych”*⁸.

Mając te wstępne rozważania terminologiczno-definicyjne na uwadze, odnosimy nasz rekonesans na temat ludowych aktów agresji werbalnej do konkretnego materiału gwarowego. Czerpiemy przykłady, głównie środki leksykalne, związki frazeologiczne z charakterystycznie nacechowanymi komponentami, formuły trybu życzącego, z wydanego I tomu *Słownika gwary i kultury Kujaw* (SGKK) oraz jego kartoteki (KSGK), stosując w prezentowanej analizie tę samą jak w słowniku metodę opisu leksykograficznego, to jest przedstawiania kujawskich zjawisk językowych, ekscerpowanych na zasadzie „krzyżowania źródeł” z gwary potocznej, tekstów folkloru, gawęd stylizowanych oraz z twórczości literackiej autorów związanych z regionem (J. Kasprowiec, F. Beciński), na szerszym tle gwarowym, w powiązaniu z faktami kultury ludowej.

Już Oskar Kolberg (K III 52) odnotował, że Kujawiacy są religijni, ale nie przeszkadza to im w używaniu klątw, obelg, wyzwisk i pogróżek:

„Religija bynajmniej także ludowi tutejszemu nie stoi na zawadzie, aby co chwila nie uciekał się do mnóstwa guseł, czarów, zabobonów. Nie więcej także wpływa ona na powstrzymanie go od klątw, obelg i pogróżek wówczas, gdy namiętność gniewu weźmie górę nad rozumą. Nie rzadko obijają się tu o uszy wyrażenia takie: *niech ty zmarniejesz!* – *ty psi norodzie!* – *rakarskie nasienie!* – *ty po(r)trece złodziejski!* – *ty djable-poganie!* – *ty psie poganie!*
– *ty ścierwie, śleporrrrodzie!*⁹ – *pieski duchu!* Albo też: *a bodaj cię choroba utłukła!* – *a bodaj ci kędy przeleciało!* – *bodaj ci wątroba spuchła!* – *żeby cię najsiarczyściejsze ognie, najogniściejsze pioruny zapaliły!* – *o ty chorobny, bodajś pęk(ł), o ty szelmo!* – *żebyś sądnego dnia nie doczekał!* – Lub żartem (z szlachecka): *A bodaj cię śnieg spalił na gorącym lodzie!* Często też usłyszeć można: *zarwan djabłu!* (bierz go djabeł), *bież do szlaka!* (biegaj, idź do djabła), *porwana-ta-bogu!* *porwana-ta-katu!* *idź do morówki!* (żeby cię morowe powietrze, zaraza zabiła); *a to powietrzny!* *a to od morowego powietrza!* *bodaj się skaziło!* (bodaj skaza na co padła, bodaj się zepsuło), *przesadzę ja cię bez kij* (zbiję ja ci skórę), – *kata ci dom!* (nic ci nie dam)” (K III 52).

⁸ M. Peisert, op. cit., s. 45-72.

⁹ Śleporód to według Kolberga „wyraz obelżywy przy wymyślaniu na kogo” (K IV 274).

Wyraz ŚLAK, SZLAK w przekleństwach kujawskich

W przekleństwach kujawskich pojawia się postać diabła w jego nazwach ludowych. Według Kolberga, forma *ślak/szlak* to jeden z ekwiwalentów wyrazu ‘diabeł, kat’ (K IV 277). Autor słusznie domniemywał, że to germanizm, wskazując na niem. *Schlag* ‘cios, uderzenie, raz, paraliż’, por. ściąm. *slac, slag* (r.m.) ‘apopleksja’¹⁰. Wyraz ten pojawia się stosunkowo często w kujawskich aktach agresji językowej, pełniąc różne funkcje:

1. Jako „zwykłe” przekleństwo, użyte w celu zarówno wyrażenia oburzenia, czyli silnej emocji, jak i zerwania kontaktu z rozmówcą, z odesłaniem go do „siły nieczystej”¹¹:
Biż do szlaka (biegaj, idź do diabła) (K III 52); *idź do ślaka (idź sobie do diabła)* (K IV 277), por. frazeologizm z Warmii *do szlagów morowych*¹²; *Pal go szlak!* (K IV 277).
2. Jako rzeczownik wartościujący negatywnie w wyrażeniu *ślaka / szlaka warty (-a)*:
Jest tać-ta cwartą, ta ślaka warta; grzecna dziewczeczka nosi bąkarta [pieśń] (K IV 11);
 – *Ej, droga ta szlaka warta* (zła, diabła warta) (K IV 277).
3. Jako samodzielne wypowiedzenie – w funkcji wykrzyknika: – *Ej do szlaka (do licha)* (K IV 277), zastępujące przekleństwo *do diabła*, które jest szerzej znane w gwarach, a w postaci frazy wykrzyknikowej *do diabła/ do stu diabłów* także częste w polszczyźnie ogólnej (WSJP PAN).

Obelgi i przekleństwa w gwarach kujawskich z komponentami

a. PIES i formy pochodne

Stosunkowo rzadko w gwarach kujawskich przekleństwa i wyzwiska są adresowane do zwierząt, częściej natomiast nazwy zwierząt (głównie pies i formy derywowane) stanowią składnik obelżywych określeń ludzi. W materiale gwarowym

¹⁰ Szerzej na temat etymologii i geografii leksemu w gwarach zob. M. Buława, *Przekleństwa z komponentem szlag/szlak w języku ogólnym i w gwarach* „Język Polski” 2020, nr 4, s. 69.

¹¹ Por. R. Przybylska, op. cit., s. 350.

¹² *Słownik gwary Ostródzkiego Warmii i Mazur*, t. IV, L–N, red. H. Perzowa, D. Kołodziejczykowa, Warszawa–Kraków 2002, s. 181.

udokumentowanym przez Becińskiego ze swojej rodzinnej wsi na Kujawach (Pilichowo, pow. radziejowski) pojawia się wyzwisko *ty ślepoto*, skierowane w emocjach do krowy: A nuże! a do obory... a gdzie tam liziesz, ty ślepoto (BWN 5). W odniesieniu do osób stosowane są przede wszystkim określenia z komponentem *pies*. Pies ma różne konotacje w kulturach świata¹³, w polskich gwarach często negatywne. W materiale kujawskim występuje jako składnik przekleństw i obelg:

psia jucha / psiajucha – ‘przekleństwo, obelga’¹⁴: *Do mnie lokaj sie zalicoł, co podobny do dziedzica, do dziedzica, psia jucha, do dziedzica, tak, tak!; Chocioż te stryje ji krzesny kole pindziesiontki lot mieli, to jurne psia jucha byli, że hej!; Ej zobaczysz dziewucha, że cię Bóg skarże, że ty ze mną psiajucha, nie chcesz żyć w parze* (KSGK).

psia tryć – ‘eufemistycznie zamiast *psiakrew!*’: *Psia tryć! Dobry miłosierny strzelec wcióż strzycił, a nigdy nic nie zabił; Psia tryć, harmonii mu sie zachciało!; Psia tryć! Choć bidny, to mundry* (KSGK);

psiakrew – ‘wyzwisko’: *ot już mu się gorzały chce! już psiakrew ma sucho w garle* (K III 100); *Widlami go, widlami go, tego psiakrew!* (K III 95)¹⁵;

psi drek – ‘łagodne przekleństwo, eufemistycznie zamiast *psia mać*’ (KSGK)¹⁶;

psionoroda – ‘wyzwisko’: *O! Niechże jum psionoroda! Chyba jum lokowitum zaprowiocie! Czymu to? A, bo tako jucha mocna, że jaż w nosie kryńci* (BWK 90)¹⁷;

ty psi norodzie – ‘wyzwisko’ (K III 52).

Inne „psie” wyzwiska o silnej negatywnej ekspresji w gwarach kujawskich to wyrażenia wykorzystywane obficie przez Kasprowicza typu: *psi pysk, pies plugawy, psi syn, bezwstydną suka, psia dusza*¹⁸, *psia bestyja: Ty psia bestyjo! czy już nie*

¹³ Zob. *Pies w kulturach świata*, red. E. Skorupska-Raczyńska, J. Rutkowska, J. Żurawska-Chaszczeńska, Gorzów Wielkopolski 2012. Seria: „Gorzowskie Studia Bestiograficzne” 1.

¹⁴ W polszczyźnie ogólnej *psiajucha* występuje jako wykrzyknik w funkcji przekleństwa oraz w rejestrze potocznym jako rzeczownik odnoszący się do ‘osoby, do której mówiący ma wiele silnych uczuć i chce je wyrazić’ (WSJP PAN). Według M. Grochowskiego przestarzałe, zob. M. Grochowski, op. cit., s. 134.

¹⁵ *Psiakrew* (pierwotnie miało pisownię rozdzielną) jest używane jako przekleństwo w polszczyźnie ogólnej (WSJP PAN), natomiast w materiale kujawskim występuje z odmianą pierwszego członu w funkcji wyzwiska; w KSGP *psionkrew* jako przekleństwo potwierdzono z Kaliskiego.

¹⁶ Przekleństwa *psia (czyjaś) mać*, obecnego w polszczyźnie ogólnej (WSJP PAN), nie mamy potwierdzonego w materiale kujawskim.

¹⁷ Wyzwisko *psionoroda* ‘łotry’ zostało udokumentowane w gwarze miejskiej Poznania, zob. *Słownik gwary miejskiej Poznania*, red. M. Gruchmanowa, B. Walczak, wyd. 2 z suplementem, Warszawa–Poznań 1999, s. 345.

¹⁸ I. Domański, *Folklor kujawski w twórczości Jana Kasprowicza*, „Literatura Ludowa” 1963, nr 2-3, s. 44.

masz tuku ‘szpiku’ w tych swoich kościach? (KWO 351) czy łagas pieski ‘oszust’ u Becińskiego (o adwokacie oszukującym chłopów): – *Ażeby go pokręciło...* *Złodziej, łagas pieski* (BWN 65).

b. RAKARZ i formy pochodne

W kujawskim materiale gwarowym udokumentowane zostały obelgi i przekleństwa z przymiotnikiem *rakarski*, derywowanym od nacechowanej podstawy *rakarz*: *rakarskie nasienie* [...] *komuś wyrzucają w twarz, że pochodzi od rakarza* (K III 52), *rakarska dusza* (z Kasprowicza)¹⁹. Na Mazowszu znane jest obelżywe określenie *rakarskie plemię* (SGP V 8). *Rakarz* to w dzisiejszej polszczyźnie ‘człowiek zajmujący się zawodowo wyłapywaniem bezpańskich psów’; synonim to *hycel* (WSJP PAN). Dawniej był określeniem pogardliwym, które odnoszono do złooczyńcy, oprawcy, kata, z niem. *Racker* ‘hycel’, ‘nicpoń, gałgan’. Znaczenie nacechowane ‘oprawca’ zachowało się w gwarach małopolskich (Krakowskie), mazowieckich (okolice Przasnysza, Kurpie), ziemi dobrzyńskiej i na Kujawach (KSGP). W pieśni z okolic Kowala koło Włocławka mamy połączenie *pies rakarz*, z reduplikacją obelżywości w obu parach obelg, użyte wobec męża, który bije żonę: *Psie hultaju, psie rakarzu, / czego mnie bijesz? / stołobuzie, urwipolciu, / jak się upijesz* (K IV 56). *Rakarz* jako wyzwisko pojawiał się także w Wielkopolsce, a jako przezwisko na nieposłusznego chłopca w okolicach Dąbrowy Tarnowskiej (KSGP).

Przekleństwa i wyzwiska wybrane z twórczości Franciszka Becińskiego

Kilka jednostek leksykalnych pochodzących z utworów tego kujawskiego poety i pisarza zostało już przytoczonych wyżej. Bardziej rozbudowane użycia zasługują na osobne potraktowanie, gdyż Beciński, jak mało który autor z Kujaw, do tego samouk pochodzenia chłopskiego, z wyjątkową rzetelnością podchodził do materii gwarowej. Oto dwa fragmenty z mało znanej powieści *Wieś na zakręcie drogi*, ilustrujące skumulowanie przekleństw, wyzwisk i **klątw** w komunikacji mieszkańców wsi w przestrzeni publicznej.

- Przykład 1. Chłop zwraca się do kobiet wiejskich, które obgadują pannę z dworu
- *A stul mordę **sobako** jedna i druga, bo jak z woza zleżę, to ślepią batem powycinam.*
 - *Widzita ludzie, jak to od razu go tchło! – odcięły się baby, zawsze gotowe z każdym do kłótni.*
 - *Lepi jęzory sobie wsadźta, wita gdzie? ...o tu! i chłop zrobił pogardliwy ruch [...].*

¹⁹ Ibidem.

- *Ty swój wsadź, a nie nam rozkazuj. Pański opiekun! śleporód dziadoski...*
- *Świnie paskudne! wszystko muszą naruszyć.*
- *Patrzęta go, co za ślachcic, pakułami wypchany* (BWN 58).

Przykład 2. Kłótnia kobiet wiejskich

- *Ty piekielnico! ty...*
 - *Ty jędzio wściekła.*
 - *Do lba będzie my tu sięgać łapamy, co?*
 - *Taki, to jeno ślepie warem wyparzyć.*
 - *Ja ci tu dom ślepie...O! masz, masz ...*
 - *Najwyży to jeszcze możesz mie pocałować, wiesz! Ty więdźmo diabelsko.*
 - *Kto więdźma, kto?*
 - *A to, ty!*
 - *Ażebyś ty wściekлизny dostała...*
- I znów za kołtuny sie pochwyciły ...* (BWN 57)

Kłótnia, czyli „walka na słowa” w obecności obserwatora lub bez niego, to jeden z praktykowanych sposobów na prowadzenie sporu lub nawet angażowania się w konflikt. Zacytowane fragmenty z powieści Becińskiego nic nie mają wspólnego z erystyką, czyli sztuką prowadzenia sporów, za to stanowią przykłady „agresywnych zachowań językowych zakłócających spokój publiczny”²⁰. Taki osąd w odniesieniu do bohaterki powieści może się jednak wydać zbyt jednostronny, gdyż zachowanie wiejskich kobiet ma głębokie podstawy w realiach wsi kujawskiej początków XX w. Nie ma już na niej, co prawda, pańszczyzny, ale ciągle istnieje konflikt z dworem, codzienne zmaganie się z biedą, nierówności społeczne wśród samych chłopów, brak widoków większości z nich na społeczny i materialny awans.

Kłątwy

Niektóre akty agresji werbalnej, zarówno udokumentowane w utworach Kasprowicza i Becińskiego, jak i znane szerzej w tekstach folkloru kujawskiego i gwarze potocznej, należałoby pod względem semantycznym typologizować jako *kłątwy*. Kłątwa jest, według Anny Engelking, wyrażona za pomocą wypowiedzi, w których żądania i życzenia stapiają się ze sobą, ale zawsze mają moc zaklinania, którego celem jest uczynienie krzywdy jego adresatowi²¹. Oto przykłady „złych życzeń” z gwary kujawskiej, rozpoczynających się od partykuły *bodaj* w różnych wariantach:

²⁰ M. Peisert, op. cit., s. 143-144.

²¹ A. Engelking, op. cit., s. 224-273.

a bodaj: *A bodaj cie świniak zdżymał, dlaczegoś mnie nie przytrzymał [przyśpiewka]; A bodajś się wściekla!; A bodajś skonać nie mógł!; a bodaj cię śnieg spalił na gorącym lodzie; a bodaj ci kędy przeleciało; a bodej was ‘a niech was!’; A bodejże wos...; a bodej cię choroba utłukła!; a bodejście zmarnieli jak pies za moją krzywdę; a błodejżeś sie zapamiyntał [przyśpiewka]* (SGKK 37);

bodaj, bodej: *Bodaj cię skaziło (bodaj skaza na co padła); Bodaj się zepsuło; Bodaj ognilo ci dziąsło w powrąsło! Bodaj piekielne cię kary – bodaj cię zdżarły wszy; Bodajś się rozdał jak bania; Bodajś pękł na ćwierci!; Bodaj cię niezdrowy pomór zatrzasł, żeś tak w świat sierotę precz wygnała; żartobliwe w pieśniach i przyśpiewkach: Da bodaj cię, kochanko, da, do żołnierzy wzięni, posłałaś my poduszkę, da, na goły ziemi; Bodej tego stulidupke kaci wziyni; Bodej wos bis wziun* (SGKK 85).

Wyrażenie złego życzenia pod czyimś adresem może być też inicjowane partykułą *niech*, np.: *Niech cię nagłości ‘nagle bóle’ ogarną* (K IV 273; *Niech go tam nagłości* (BWN 13).

Na osobne wymienienie zasługuje kujawskie złożenie *zarwan diabłu* ‘bierz go diabeł’ (K III 52), które występuje też w tym samym znaczeniu w wariantach *porwany/-a, -o (ta, tam) Bogu, katu ‘żeby kogoś diabli wzięli z czymś’* (K III 52), np. *Porwóna tam Bogu ‘owca, tymu dziecku trzeba ‘ojca. [...] Porwóna tam Bogu świnią, kiej ja jestem nie dziewczyna* (pieśń porzuconej dziewczyny z dzieckiem) KSGK.

Zaklęcia (klątwy) przynoszące chorobę

Przykłady klątw sprowadzających choroby zostały już częściowo przywołane przy okazji złych życzeń, konstruowanych przy użyciu partykuły (*a*) *bodaj* czy *niech*. Komponentem, który często pojawia się w formułach kujawskich, które mają zadać komuś chorobę, jest wyraz *morówka*, co znajduje poświadczenie choćby w materiałach Kolberga czy twórczości autorów z Kujaw. Lud lękał się morowego powietrza, które było przyczyną różnych kończących się zgonem chorób zakaźnych. Rzucenie klątwy zawierającej słowo *morówka* miało sprowadzić na kogoś rychłą śmierć: *Niechże cię jaka morówka skręci do licha!* (KWO 344); *Niech na cię wszystkie spadną morówki!* (KSGP); *idź do morówki* (K III 52); *żeby ciebie morówka; niech go morówka* (KSGP). Używano też na Kujawach frazeologizmu *jak sto morówek!* ‘jak diabli’²². Obelżywym wyzwiskiem było z kolei nazwanie

²² Z. Sobierajski, *Gwary kujawskie*, Poznań 1952, s. 73.

w emocjach adwersarza *morówką siną*²³. Sama nazwa *morówka* w znaczeniu ‘rodzaj choroby, zarówno sinica, jak i cholera’ znana jest w gwarach małopolskich (okolice Gorlic, Dąbrowy Tarnowskiej, w Wieluńskim, Sieradzkim) (KSGP), nie jest jednak, jak na Kujawach, komponentem przekleństw i wyzwisk. Jedyne z pogranicza Kujaw i Wielkopolski (wieś Kramsk w pow. konińskim) udokumentowane zostało przekleństwo: *do morówki ciszki!* (KSGP).

Składnikiem formuły, która miała sprowadzać na przeciwnika zło, nieszczęście, chorobę, było też słowo *ploga*: *ploga by cie wzina* ‘dosłownie: żeby cię dosięgła plaga’²⁴. Życzono znienawidzonemu adwersarzowi, by trafiły go różne dolegliwości: wzdęcia, bóle brzucha, opuchlizna, wszawica, by umierał w cierpieniach: *bodaj cię zdżarły wszy* (KWO 365); *bodajś się rozdał jak bania* (KWO 365); *bodaj ci wtroba spuchła!* (K III 52); *niech mu cholerna zaraza wypróżni wszystkie flaki* (KWO 367); *bodaj ogniło ci dziąsło!* (KWO 344); *A dyć, niech ci spuchną te boki.... ty!* (KWO 357); *a bodajś skonać nie mógł* (KWO 391).

Częstą praktyką, nie tylko zresztą na Kujawach, było przeklinanie kogoś przy użyciu formuł, w których pojawiła się ludowa nazwa diabła *wcierniasty*: *a niechże go tam wcierniasty* ‘eufemistycznie: niech go diabeł weźmie’²⁵, *niech go wcierniasty* (KZ 246, KMG 380, KWO 329).

Podsumowanie

Pod względem zasobu przekleństw gwary kujawskie wyróżniają się użyciem formuł klątw i obelg z komponentem *morówka*, a także częstotliwością i szerszym niż w innych regionach zakresem użycia przekleństwa *Idź do ślaka* ‘idź sobie do diabła’ oraz innych wyrażań czy fraz z tym komponentem. Specyficzna jest także obelga *pies rakarz*. Z innymi regionami Kujawy łączą formuły życzące (złego) z partykułą *bodaj/bodej/a bodej*. Chętnie po materiał gwarowy, ilustrujący różne akty agresji werbalnej w przestrzeni wiejskiej sięgali twórcy wywodzący się z Kujaw, tacy jak: Jan Kasprowicz, Franciszek Beciński czy felietonista Henryk Lewicki.

²³ I. Domański, op. cit. 44.

²⁴ Zob. H. Lewicki, *Na kujawską nutę czyli Benasowe pogwarki*, Inowrocław 2005, s. 12.

²⁵ Szerzej o nazwach *diabła* w gwarach i etymologii wyrazu *wcierniasty* zob. R. Dźwigoł, *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*, Kraków 2004, s. 127.

Wykaz źródeł i słowników

- BWK – Beciński F., *Wesele na Kujawach*, wstęp i oprac. E. Arsyńska, Włocławek 1996.
- BWN – Beciński F., *Wieś na zakręcie drogi*, „Kujawiak. Narodowy Organ Wsi Kujawskiej” 1938 (powieść drukowana w 79 odcinkach).
- Grochowski M., *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa 1995.
- K III – Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 3: *Kujawy*, cz. I, Wrocław–Poznań 1962.
- K IV – Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 4: *Kujawy*, cz. II, Wrocław–Poznań 1962.
- KSGK – Kartoteka Słownika gwary i kultury Kujaw.
- KSGP – Kartoteka Słownika gwar polskich opracowywanego przez Pracownię Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, wersja elektroniczna: www.rcin.org.pl.
- KMG – Kasproicz J., *Marcholt gruby a sprośny. Jego narodzin, życia i śmierci misterium tragicomiczne w obrazach czterech zamknięte*, [w:] Kasproicz J., *Dzieła wybrane*, t. 3: *Utwory dramatyczne*, red. J.J. Lipski, Kraków 1958, s. 301-546.
- KWO – Kasproicz J., *Pisma zebrane*, t. 2: *Utwory literackie 2 (1889-1893)*, oprac. R. Loth, Kraków 1974, s. 329-414.
- KZ – Kasproicz J., *Z chłopskiego zagonu. Opowiadania wierszem (1891)*, [w:] Kasproicz J., *Pisma zebrane*, t. 2: *Utwory literackie 2*, oprac. R. Loth, Kraków 1974, s. 187-323.
- Lewicki H., *Na kujawska nutę czyli Benasowe pogwarki*, Inowrocław 2005.
- SGKK – Słownik gwary i kultury Kujaw, t. I (A-H), red. Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2017.
- SGK – Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, t. I-VI, Kraków 1900-1911.
- Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. IV, red. H. Perzowa, D. Kołodziejczykowa, Warszawa–Kraków 2002.
- Słownik gwary miejskiej Poznania*, red. M. Gruchmanowa, B. Walczak, wyd. 2 z suplementem, Warszawa – Poznań 1999.
- WSJP PAN – *Wielki słownik języka polskiego*, [online] red. P. Żmigrodzki, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2007, <https://wsjp.pl/>

Bibliografia

1. Buława M., *Przekleństwa z komponentem szlag/szlak w języku ogólnopolskim i w gwarach*, „Język Polski” 2020, nr 4, s. 68-83.
2. Domański I., *Folklor kujawski w twórczości Jana Kasproicza*, „Literatura Ludowa” 1963, nr 2-3, s. 33-45.
3. Dźwigoł R., *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*, Kraków 2004.
4. Engelking A., *Kłótnia. Rzecz o ludowej magii słowa*, wyd. 2 popr. i uzupełn., Warszawa 2010.

5. Grochowski M., *Wstęp*, [w:] Grochowski M., *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa 1995, s. 12-30.
6. Peisert M., *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław 2004.
7. *Pies w kulturach świata*, red. E. Skorupska-Raczyńska, J. Rutkowska, J. Żurawska-Chaszczeńska, Gorzów Wielkopolski 2012. Seria: „Gorzowskie Studia Bestiograficzne” 1.
8. Przybylska R., *Co się komu „ciśnie na usta”, czyli o pewnym typie wyrażen ekspresywnych*, „Język Polski” 1986, z. 5, s. 347-351.
9. Sobierajski Z., *Gwary kujawskie*, Poznań 1952.

Swear words in Kuyavian dialects. Reconnaissance

Abstract

We relate our reconnaissance on folk acts of verbal aggression to the dialectal material from Kujawy. Examples, mainly lexical devices, idioms with characteristic marked elements, formulas of the wishful mood, are taken from the first volume of the *Dictionary of the Kujawy Dialect and Culture* and its files. Components of curses and insults in the Kuyavian dialectal material include such components as the devil, dog, crayfish, pig. Among the acts of verbal aggression, there are numerous curses / spells, especially those that bring disease. In terms of the number of curses, the ones with the components *morówka*, *bodaj* / *bodej* / *a bodej*, *idź do ślaka*.

Keywords: Kujawy (Kuyavia), dialect, verbal aggression, curse, insult